

Alegat. 67.

Sprawozdanie

komisji budżetowej o preliminarzu krajowego funduszu szkolnego
na rok 1880.

Wysoki Sejmie!

Według art. 34 ustawy krajowej z dnia 2 maja 1873, zarządza Wydział krajowy funduszem szkolnym krajowym, a Rada szkolna krajowa rozporządza dochodami tego funduszu w granicach, corocznym preliminarzem określonych. Wskutek takiego postanowienia ustawy wyrobiła się praktyka, iż Wydział krajowy układa tylko preliminarz dochodów funduszu szkolnego. Preliminarz wydatków układa Rada szkolna, a Wydział krajowy przedstawia Sejmowi projekt Rady szkolnej, czyni jednak wnioski co do zmian w cyfrach tam, gdzie takie zmiany za możebne lub za potrzebne uznaje. Miała przeto komisja budżetowa w dziale dochodów tylko wnioski Wydziału krajowego przed sobą, w dziale wydatków zaś miała przed sobą tak wnioski Rady szkolnej, jak też wnioski Wydziału krajowego.

Dochody preliminarzuje Wydział krajowy na	złr. 134 922
Wydatki oblicza Rada szkolna krajowa na	„ 486.025
Według tych wniosków wynosiłby niedobór	złr. 351.103
Wydział krajowy wnosi obniżenie wydatków do kwoty	„ 376.119
Potrąciwszy od tej kwoty sumę dochodów, jak wyżej	„ 134 922
wynosiłby niedobór, który z funduszu krajowego pokrytym być ma	złr. 241.197

Po dokładném zbadaniu przedłożonych wniosków, doszła komisja budżetowa do następujących rezultatów:

W rubryce I wydatków zamieszczone są zasiłki dla okręgowych funduszy szkolnych. Własne tych funduszy dochody, chociaż z każdym rokiem wzrastają, nie wystarczają na całkowite pokrycie wydatków, które w moc ustawy ciążą na tych funduszach. Dochody te preliminarzowane były w roku 1878 na 869.963 złr., w r. 1879 na 954.966 złr., a są preliminarzowane w r. b. na	złr. 981.062
Ciężące na tych funduszach wydatki oblicza Rada szkolna na	„ 1,239.367
i preliminarzuje niedobór w ilości ryczałtowej	złr. 261.793

Gdy jednak powyższą cyfrą dochodów objęte są także nadwyżki takich dochodów miejscowych, które nie mogą być użyte na pokrycie niedoboru innych szkół, przeto potrąciwszy tę cyfrę złr. 7250·54 od ogólnej sumy dochodów, lub co na jedno wychodzi, dodawszy tę cyfrę do wyżykowanej kwoty

niedoboru, otrzymalibyśmy jako ostateczną sumę niedoboru, który miałby być w rubryce I z funduszu krajowego pokrytym zlr. 269.043.

Fundusz krajowy tylko tak długo i o tyle obowiązującym jest dawać zasiłki funduszom okręgowym, jak długo i o ile własne dochody tych funduszy nie wyrównują wydatkom. Komisya budżetowa mniemała, iż jej obowiązkiem jest rozpatrzeć się w preliminarzach poszczególnych okręgów i sprawdzić, o ile się dało ze względu na nagłość pracy, czy w dziale dochodów prelininowane są w należytej wysokości wpłaty roczne, ustawą na gminy, obszary dworskie i powiaty nałożone, czy w dziale wydatków nie zostały prelininowane takie kwoty, któreby bez ujemy dla rozwoju szkół i postępu oświaty bądźto zmniejszone, bądź z preliminarza usunięte być mogły, nakoniec czy rachunki z obrotu funduszy okręgowych tak są prowadzone, iżby dawały rękojmię prawidłowego temi funduszami obrotu. Pod tym ostatnim względem komisya nie doszła do rezultatów zadowolniających. Siedm lat upłynęło od wejścia w życie krajowej ustawy szkolnej, a są okręgi, które dotychczas nie złożyły ani jednego zamknięcia rachunków, niema zaś okręgu takiego, któryby za wszystkie czas ubiegły krajowej Radzie szkolnej rachunki był przedłożył. Nie jestto winą Rad okręgowych, jest raczej winą niedostateczności pewnych postanowień ustawy, niedostateczności, których ustawodawca może przewidzieć nie mógł i które się dopiero przy wykonaniu ustawy jasno okazują. Rachunkowość co do funduszy okręgowych stoi w koniecznym związku z rachunkami funduszy miejscowych, które zawiadują Rady szkolne miejscowe. Tym zaś Radom miejscowym ustawa nadała stanowisko tak samoistne, iż nie ma władzy wyższej, któraby je mogła w drodze administracyjnej zniewolić do wykonania pewnych czynności. Wprawdzie według ustawy ma Rada okręgowa prawo odebrać Radzie miejscowej zarząd funduszem szkolnym, i powierzyć ten zarząd innej Radzie miejscowej, albo objąć go sama. W praktyce nie dopisze ani pierwszy ani drugi środek. Przy znanem nsposobieniu naszych gmin wiejskich nie można liczyć na to, że się władza, w jednej gminie powstała i funkcjonująca, zajmie sprawami do innej gminy należąciami. Rada zaś okręgowa nie może podołać rachunkowości własnej i trudno od niej wymagać, żeby się obarczała nadto rachunkami szkół miejscowych. Ustawa bowiem nie obmyśliła dla Rad okręgowych żadnego organu, któryby z urzędu ich rachunkowości prowadził. Faktycznie prowadzi te rachunki albo inspektor okręgowy, albo przewodniczący Rady, albo z jego polecenia jeden z urzędników urzędu podatkowego. Ktokolwiek je prowadzi, jestto dla niego czynnością niefachową i nadobowiązkową. Jeśli więc ta czynność nie bywa wykonywaną sprężysto i z dokładnością fachową, to nikomu, ściśle rzecz biorąc, zarzutu zrobić nie można. Ale sprawa cierpi na tém. Rachunki zalegają, ewidencji w nich nie ma, a po latach niewiele takie mogą powstać niedostatki i powikłania, że nikt ładu nie dojdzie. Cierpieć na tém może przedewszystkiém rzecz główna, to jest szkoła, ale ucierpieć może także fundusz krajowy, który w końcu musi zastąpić wszelkie niedobory w okręgach, bez względu na powody takich niedoborów. Użalano się na podobny stan rzeczy także w innych krajach koronnych i radzono sobie rozmaicie, głównie jednak w ten sposób, iż uwolniono Rady okręgowe od zarządu funduszami, co nie jest dla nich prerogatywą, ale nieznosnym ciężarem, i przeniesiono ten zarząd bądźto na Radę szkolną krajową, bądźto na Wydział krajowy. Komisya budżetowa czuje się być obowiązaną do przedłożenia swych spostrzeżeń Sejmowi, ale nie przypisuje sobie powołania do czynienia wniosków celem zmian w ustawie szkolnej. W pierwszej linii powołaną do tego jest Rada szkolna w porozumieniu z Wydziałem krajowym, któreto obie korporacje z własnej praktyki poznać mogły i przyczyny niezadowolniającego stanu i środki przeciw temu zaradzić. Komisya poprzestaje na wyrażeniu życzenia, aby ze strony powołanej odpowiednie wnioski zostały jak najrychlej pod światłą rozważyć Sejm poddane.

Co do dochodów funduszy okręgowych, nie podobna było komisyi sprawdzić cyfrowo, czy kwoty zamieszczone w rubrykach, odpowiadają wyrokowi zobowiązań, nałożonych przez ustawę na kontrybuentów. Ale instrukcyja o układaniu preliminarzy, wydana przez krajową Radę szkolną, jest

tak dokładną i stanowczą, iż nie ma powodu do mniemania, jakoby pod tym względem zachodziły usterki.

W dziale wydatków dostrzegła komisya niektóre kwoty, rokrocznie prelininowane, których potrzeba nie jest w każdym roku zarówno uzasadnioną. Przedewszystkiem wyłączyła komisya dwa okręgi, to jest miasta Lwowa i miasta Krakowa, i preliminarzy tych okręgów nie badała z powodu, iż te okręgi zasiłków z funduszu krajowego nie potrzebują. Co do reszty, to jest co do 35 okręgów, czyni komisya następujące uwagi:

W rubryce IV preliminarzów okręgowych mieszczą się wydatki na przybory naukowe: mappy, globusy, ryciny do historii naturalnej i t. p. Na ten cel prelininowano przez lat pięć po złr. 10 dla każdej szkoły. Otrzymała więc każda szkoła na przybory dotychczas złr. 50. Być może, iż tu i owdzie w szkołach kilkuklasowych zbiory takich przyborów potrzebują jeszcze uzupełnienia. Ale w ogóle kwota złr. 50 powinna była wystarczyć na zaopatrzenia szkoły pospolitój w najpotrzebniejsze przybory. Komisya mniema, iż w tej rubryce można wykreślić sumę . . . złr. 17.932.

W rubryce V zapisano na konferencye okręgowe kwotę . . . złr. 18.195. Pozytek z tych zjazdów nauczycielskich w okręgach niewszędzie jest jednaki, w ogóle jest wątpliwy. Zjazdy takie odbywały się dotąd co roku. Komisya mniema, iż nie wyniknie z tego najmniejsza szkoda dla rozwoju szkolnictwa, jeżeli odtąd konferencye takie odbywać się będą w terminach rzadszych i jeżeli na rok bieżący kwota wyżejwymieniona wykreśloną zostanie.

W rubryce VI znajduje się złr. 5.000 na biblioteki okręgowe. W latach przeszłych wydawano na ten cel co roku po złr. 3 do 4 tysięcy. Kupiono więc już w każdym okręgu książek za kilkaset reńskich. Według zasięgniętych z różnych stron kraju wiadomości, użytkowanie z tych księgozbiorów okręgowych nie jest zbyt ożywione. Gdy znów się podniesie podupadły teraz dobrobyt, powszechny można będzie pomyśleć o powiększeniu tych księgozbiorów, jeżeli praktyka ich użyteczność wykaże. W bieżącym roku komisya nie widzi koniecznej potrzeby tego wydatku.

W rubryce VII prelininowano na rozmaite wydatki po złr. 120 do 180 na okręg. Wydatki takie są nieuniknione, ale zdaniem komisji, przy koniecznej potrzebie oszczędności, powinnyby kwota złr. 100 dla każdego okręgu wystarczyć. Należałoby więc zamiast prelininowanych złr. 4.440 wstawić w tej rubryce tylko złr. 3.500 i oszczędzić tym sposobem złr. 940.

Jeżliby Wysoki Sejm przyznał słuszość powyższym uwagom, to w preliminarzach okręgowych możnaby oszczędzić następujące kwoty:

w rubryce IV	złr. 17.932
„ V	„ 18.195
„ VI	„ 5 000
„ VII	„ 940
Razem	„ 42.067

Odeignawszy od ogólnej summy niedoborów okręgowych	złr. 269.044
kwotę zaoszczędzoną	42.067
okaże się niedobór do pokrycia z funduszu krajowego	złr. 226.977

Oprócz pokrycia tego niedoboru żąda Rada szkolna jeszcze summy złr. 20.000 na cel trojaki. W przypuszczeniu, że do roku 1880 będzie można zreorganizować 80 szkół z płacą nauczycielską po najmniej złr. 300 i w przypuszczeniu dalszem, że połowę przyrastających wydatków potrzeba będzie opędzić z zasiłków od funduszu krajowego, prelininowała Rada szkolna dla tych szkół złr. 8.000. Przypuszczenia powyższe nie ziściły się. Dopiero na początku roku szkolnego, to jest 1 września 1880 będzie nowozreorganizowanych około 30 szkół. Przyrost rocznego wydatku na te szkoły

wyniesie zlr. 9.000, a połowa przypadająca prawdopodobnie na fundusz krajowy zlr. 4.500. Gdy zaś ten wydatek będzie ponoszonym tylko przez cztery miesiące, więc potrzeba umieścić w preliminarzu nie zlr. 8000, lecz tylko zlr. 1.500. Na podniesienie 200 szkół filialnych do rzędu etatowych i podwyższenie płacy nauczycieli z zlr. 250 na zlr. 300 domaga się Rada szkolna kwoty zlr. 10.000. Przeciw wydatkowi samemu komisya nie podnosi zarzutu. Według objaśnień udzielonych przez Radę szkolną około 300 nauczycieli zdało w ciągu roku egzamin kwalifikacyjny i tym należy się płaca wyższa niż ta, którą dotychczas pobierali. Ale i ten wydatek tylko za trzecią część roku będzie ponoszonym, Kwota więc zlr. 10 000 redukuje się na zlr. 3.333. Nakoniec żąda Rada szkolna zlr. 2.000 na podniesienie 10 posad młodszych nauczycieli na posady starszych, przy szkołach miejskich, kilkuklasowych. To żądanie komisya uznaje za uzasadnione i przyznaje, iż na ten cel w roku bieżącym zlr. 666 potrzeba.

Z powyższego wyluszczenia rzeczy wynika, iż w rubryce I wydatków, w której na zasiłki dla funduszów szkolnych okręgowych Rada szkolna żądała zlr. 289.044, a Wydział krajowy wnosił zlr. 269.044
potrzeba wstawić zlr. 232.476
i tę kwotę komisya budżetowa Wysokiemu Sejmowi do przyjęcia zaleca.

W rubryce II na substytucye komisya wnosi, zgodnie z żądaniem Rady szkolnej i wnioskiem Wydziału krajowego, wstawić tak, jak na rok 1879 kwotę zlr. 40.000

W rubryce III na zasiłki czasowe dla szkół utrzymywanych przez korporacye żąda Rada szkolna zlr. 4.220, a Wydział krajowy wnosi tylko zlr. 3.470. Różnica ztąd pochodzi, że na szkołę pp. Klarysek w Starym Sączu, dla której Sejm zlr. 1.000 wyznaczył, daje się zlr. 750 z rubryki VII budżetu krajowego. W budżecie szkolnym przeto zamiast prelininowanej przez Radę szkolną kwoty zlr. 1.000 należy wstawić tylko zlr. 250.

Komisya zgodnie z Wydziałem krajowym wnosi na przyzwolenie w tej rubryce kwoty zlr. 3470.

W rubryce IV na adjuta wnosi komisya, zgodnie z wnioskami Rady szkolnej i Wydziału krajowego, wstawić zlr. 5.000

W rubryce V na zapomogi i remuneracye żąda Rada szkolna zlr. 30.000, a Wydział krajowy wnosi zniżenie tej kwoty do zlr. 12.000. Chodzi tu o remuneracye dla katechetów, które na ostatniej sessyi sejmowej były kilkakrotnie przedmiotem rozpraw. Komisya budżetowa nie widzi powodu, dla którego Sejm miałby porzucić stanowisko, jakie zajął w obec tej kwestyi w r. 1878 i dla tego zgodnie z uchwałą Sejmu, w owym roku powzięta, wnosi z uwzględnieniem kwoty zlr. 2.000 na roboty ręczne, zamieścić w tej rubryce tak jak na rok 1879 zlr. 22.000.

W rubryce VI na podatki i daniny wystarczy w roku bieżącym **zlr. 5**, której to kwoty przyzwolenie komisya Wysokiemu Sejmowi zaleca.

W rubryce VII na koszta podróży i dyet prelininowano na rok 1879 zlr. 2.000 i takiej samej kwoty domaga się Rada szkolna na rok bieżący. W r. 1878 wydano na ten cel tylko zlr. 425. Wysokość tych wydatków, powodowanych dobrem służby, jest jednak bardzo niepewną, a ze względu na wskazany powód, nie należy zbyt ściśle wymierzać kredyt żądany. Dlatego komisya wnosi wpisać do tej rubryki zlr. 500.

W rubryce VIII na dodatki pięcioletnie dla nauczycieli żąda Rada szkolna zlr. 16.000. Gdy żądanie to opiera się na postawieniach ustaw, przeto zgodnie z Wydziałem krajowym wnosi komisya zezwolić na zlr. 16 000.

W rubryce IX zapisany jest dodatek do funduszu emerytalnego zlr. 12.800. Komisya wnosi, zostawić go w tej kwocie.

W rubryce X na emerytury dla nauczycieli, tracących posady w skutek reorganizacji szkół, wydano w r. 1878 złr. 4.813. Sejm uchwalił na rok 1879 złr. 5.000. Tyle też żąda Rada szkolna na rok bieżący, a komisya wnosi zamieścić w rubryce X złr. 5.000.

W rubryce XI: Dary z łaski wydano w r. 1878 złr. 3.775. Na rok 1879 uchwalił Sejm złr. 4.000. Niema powodu do zmiany w tej pozycji na rok bieżący. Komisya wnosi uchwalić znów złr. 4.000.

W rubryce XII uchwalił Sejm na rok 1879 i w ślad tej uchwały Rada szkolna domaga się znów na potrzeby szkół ogólnej natury złr. 5.000. Oprócz tego wstawia tu Rada szkolna żądanie kwoty złr. 5.000 na krajową konferencyę nauczycielską, i złr. 1.000 na wydanie książki szkolnej do nauki niedzielnej.

Na potrzeby ogólnej natury wydano w r. 1878 złr. 1.349, komisya nie widzi powodu, dla czegooby summa rzeczywistego wydatku z r. 1878 nie miała wystarczyć w r. 1880. Aby jednak Radę szkolną zabezpieczyć od możliwego niedoboru, zgadza się z proponowaniem tej kwoty zaokrągleniem na złr. 1.500. Konferencyi nauczycielskiej krajowej w roku bieżącym nie będzie. Odpada więc potrzeba preliminowanej na ten cel summy złr. 5000. Co do kwoty złr. 1000 na książkę do nauki niedzielnej nie śmie komisya czynić wniosku na odrzucenie żądania Rady szkolnej, w nadziei, iż książka taka odpowie rzeczywistej potrzebie.

Komisya wnosi zezwolić w rubryce XII na wydatek w kwocie złr. 2.500.

W rubryce XIII na rozmaite wydatki, żąda Rada szkolna krajowa złr. 6.800. W tej rubryce mieści się uchwalony dnia 17. Października 1878 dodatek dla nauczycieli szkół pospolitych w Krakowie w ilości złr. 3.800. Rada szkolna żąda więc do własnej dyspozycji na wydatki, nie dające się objąć żadną inną rubryką preliminarza, tylko złr. 3000. Wydatki te wynosiły w r. 1878 złr. 3.779, a na rok 1879 uchwalił Sejm złr. 3.000. Zdaniem komisyi żądanie Rady szkolnej nie jest przesadzonem i wnosi komisya zezwolić w rubryce XIII razem na kwotę . . . złr. 6.800.

W rubryce XIV na budynki szkolne gminom żąda Rada szkolna 60.000 złr.

W ciągu ubiegłych lat Sejm tę rubrykę nader hojnie dotował. W roku 1878 wyasygnowała Rada szkolna na rzecz budowy szkół 93.560 złr.

Zdaje się, iż najnaglejszej potrzebie stało się już zadość, a gdy widoczne zubożenie kraju, nieunikniony przyrost wydatków w innych działach budżetu krajowego, a nadewszystko przerażająca zapowiedź ogromnego powiększenia ciężarów na rzecz skarbu państwa, nakazują wielką oględność w wydatkach, które do lepszych czasów odłożone być mogą, komisya budżetowa zgodnie z Wydziałem krajowym żadnej kwoty w tej rubryce nie wnosi.

Komisya wnosi stosownie do uchwał sejmowych z lat ubiegłych na zezwolenie przenoszenia kredytów uchwalonych na wydatki zwyczajne w rubrykach II, IV, V i VII, tudzież wzajemnego przenoszenia takichże kredytów uchwalonych w rubrykach XI i XII.

W dziale dochodów nie stawia komisya wniosków odmiennych od tych, które poczynił Wydział krajowy. Powołując się na uzasadnienie tych wniosków, w przedłożeniu Wydziału krajowego zawarte, komisya wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić

następujące cyfry dochodów:

W rubryce I,	złr. 16.089
„ II,	„ 10
„ III,	„ 530
„ IV,	„ 2.835
„ V,	„ —
„ VI,	„ 8.500
„ VII,	„ 32.015
„ VIII,	„ 54.943
„ IX,	„ 20.000

Z zestawienia powyższego preliminarza wydatków z preliminarzem dochodów wynika niedobór w ilości złr. 215.629.

Zamykając niniejsze sprawozdanie, komisya budżetowa ma sobie za obowiązek zwrócić uwagę Sejmowi na sprawę, o której już w sprawozdaniu o preliminarzu szkolnym na rok 1879 mowa była, to jest na sprawę zaliczek, dawanych przez Radę szkolną funduszom okręgowym, po nad kwoty, przez Sejm w rubryce I uchwalane.

Zaliczki z rubryki I zaczęto dawać w roku 1876. Zamknięcie rachunków z owego roku nie było jeszcze w Sejmie załatwione, kiedy komisya przedkładała Sejmowi sprawozdanie swoje o budżecie szkolnym. Komisya mniemała wówczas, iż Rada szkolna daje zaliczki bez przekraczania dozwolonego jej w rubryce I kredytu. A jednak uczyniła komisya następujące uwagi:

„Kwota prelininowana w rubryce I wydatków, oparta na preliminarzach okręgowych i na wykazach rzeczywistej potrzeby, jest przeznaczona i winna być użytą jedynie na pokrycie tej potrzeby, a nie na zaliczki przechodzące zakres roku budżetowego. Sejm ma prawo oczekiwać, iż c. k. Rada szkolna usprawiedliwi, przedkładając preliminarz najbliższy, takie użycie kredytu w rubryce I, jakiego Sejm przewidywać nie mógł, i że przedstawi sposób zaradzenia tej rok-rocznie powtarzającej się nieprawidłowości, która nietylko z porządkiem budżetowym pogodzić się nie daje, ale fundusz krajowy na rzeczywiste straty naraża“.

Obecnie komisya nabyła przekonania, że z powodu tych zaliczek Rada szkolna co roku bardzo znacznie przekracza preliminarz, i że w tej chwili summa niezwróconych zaliczek wynosi blisko 160,000 zł., chociaż Sejm ani grosza na ten cel nie uchwalił. Zdaje się zaś, że Rada szkolna do tej chwili nie przyszła jeszcze do uznania, jak nieprawidłowem jest jej postępowanie. Gdyby Rada miała to przekonanie, że samowolne rozporządzanie funduszem szkolnym przekracza jej atrybucye, to byłaby, skoro potrzeba takich zaliczek okazała się niezbędną, zażądała od Sejmu upoważnienia do ich wydawania, bądźto zamieszczając właściwą sumę jako nową pozycyę w preliminarzu, bądź też żądając we właściwym czasie kredytu dodatkowego. Gdy uwagi uczynione w powołanem sprawozdaniu komisji budżetowej z roku 1878, nie odniosły pożądanego skutku, zachodzi potrzeba nieco obszerniej ten przedmiot rozebrać.

Każda władza administracyjna może się znaleźć w takiem położeniu, iż kwota wstawiona do pewnej rubryki preliminarza, w ciągu roku okaże się niedostateczną. W takim razie władza albo

winna żądać kredytu dodatkowego, który jednak tylko przed zamknięciem roku budżetowego żądanym i udzielonym być może, albo też, jeśli takiego żądania we właściwym czasie wnieść nie mogła, przekracza budżet na własną odpowiedzialność i usprawiedliwia to przekroczenie przy zamknięciu rachunków. Mowa tu jest jednak o przekroczeniu we właściwym znaczeniu tego słowa, to jest o większym wydatku niż był przewidziany, ale o wydatku, którego potrzeba w ogóle była w preliminarzu przewidziana i przez ciało ustawodawcze, chociaż w cyfrze niedostatecznej, uznana. Inna jest rzecz kiedy władza wydatkuje nie tylko więcej niż jej kredytowano, ale wydatkuje na cele, o których Sejm przy uchwalaniu preliminarza nie wiedział. Dla zupełnego wyjaśnienia sprawy komisya pozwala sobie i to jeszcze dodać, że zaliczek, których zwrot ma nastąpić w tym samym roku budżetowym, nie uważa za przekroczenia budżetu. Należą one po prostu do manipulacji kasowej, która Sejmu nie obchodzi. Mówi się tu o takich tylko zaliczkach, które dawane bywają bez terminu zwrotu, albo na terminu przechodzące po za rok budżetowy. Takie zaliczki muszą Sejm obchodzić, z nich bowiem powstaje w zamknięciu rachunków rocznych niedobór, na którego pokrycie Sejm musi obmyśleć środki.

Jest rzeczą naturalną, że ciało uchwalające budżet, sądzi z większem pobłażaniem o przekroczeniach, poczynionych na wydatki, których przedmiot był mu znany. Sama natura przedmiotu stawia takim przekroczeniom pewną granicę i są one o tyle mniej niebezpiecznymi. Surowiej muszą być sądzone wydatki, o których w preliminarzu wcale wzmianki nie było, bo skoro władza administracyjna przyzwyczai się raz do samowolności w tym kierunku, trudno przewidzieć granicę, przy której się zatrzyma. W danym wypadku zachodzi przekroczenie, które sąd ostrzejszy wyzywa, i jest interesem własnym Rady szkolnej, która jest odpowiedzialną sejmowi za rozporządzanie funduszem szkolnym, wyrabiać sobie w drodze właściwej upoważnienie do udzielania zaliczek, skoro praktyka okazuje, iż rokrocznie zachodzi takich zaliczek potrzeba.

Forma, w jakiej te zaliczki bywają asygnowane, także powinny być zmienioną o tyle, iżby w każdym wypadku oznaczonym był termin zwrotu. Obecnie manipulacja jest taka, że Rada szkolna przed wydaniem asygnacji posyła ją Wydziałowi krajowemu do zanotowania w celu ściągnięcia zwrotu. Ale od opieszalych okręgów nie może Wydział krajowy rażno zwroty ściągać, jeśli Rada szkolna nie wyznaczyła terminu zwrotu, a Rada szkolna nie wie, czy kiedy i o ile asygnowane przez nią zaliczki zostały zwrócone, bo zwroty liczą się do dochodów, a dział dochodów funduszu szkolnego nie należy do zakresu czynności Rady szkolnej, lecz do zakresu Wydziału krajowego.

Tyle co do formalnej strony tej kwestyi. Pod względem merytorycznym wiadomo, iż zaliczki, o których mowa, bywają dawane okręgom w zastępstwie kontrybuentów, którzy bądź przez opieszałość, bądź z innych powodów, nie wnoszą w czasie przepisany wpłat do funduszy okręgowych. Te zaś fundusze muszą nieodzownie w pewnych terminach pewne wydatki czynić, muszą np. pod rygorem zamknięcia szkoły wypłacać nauczycielom ich należności. Jeśli więc gminy, obszary dworskie, powiaty nie wniosły na czas swoich prestacyi, nie pozostaje Radzie krajowej nic innego jak tylko zastępować z funduszu krajowego niedobory w okręgach, dopóki owe zalegające prestacye nie zostaną ściągnięte. Gdyby fundusze okręgowe tak, jak to w ciągu niniejszego sprawozdania napomknięto, przeszły w zarząd Rady szkolnej, miałyby ona sposobność z lepszym skutkiem wpływać na ściąganie dodatków na szkoły, niż to czynić mogą Rady okręgowe lub miejscowe. Wobec stanu rzeczy, jaki jest, i wobec klęsk gospodarskich, jakim kraj już od lat kilku ulega, nie podobna nie uznać potrzeby zaliczek, o jakich mowa. Należy tylko żądać, aby Rada szkolna nie spuszczała się na to, że je kiedyś przy zamknięciu rachunków usprawiedliwi, ale żeby się o kredyt na ten cel we właściwej rubryce preliminarza i we właściwym czasie postarała. Uchwały w tym kierunku nie proponuje dziś jeszcze komisya, zachowując sobie to na wypadek, gdyby Rada szkolna przed zamknięciem tegorocznej sesyi nie zażądała kredytu na zaliczki okręgom.

Według wniosków komisji budżetowej preliminarz krajowego funduszu szkolnego obejmowałby następujące rubryki i kwoty:

Ru- bryka	W y d a t k i	Zwy- czajne	Nadzw- yczajne	Razem
		zł.	zł.	zł.
I.	Zasiłki dla funduszów szkolnych okręgowych	232 476	—	232.476
II.	Substytucye	40.000	—	40.000
III.	Zasiłki czasowe dla szkół utrzymywanych przez korpo- racye	—	3.470	3.470
IV.	Adjuta	5.000	—	5.000
V.	Remuneracye i zapomogi	—	—	—
	1. Remuneracye zmienne i zapomogi . 20.000			
	2. Remuneracye za naukę robót ręcznych <u>2.000</u>	22 000	—	22.000
VI.	Podatki i daniny	5	—	5
VII.	Koszta podróży i diety nauczycieli	500	—	500
VIII.	Dodatki pięcioletnie dla nauczycieli etatowych	16.000	—	16.000
IX.	Dodatek do funduszu emerytalnego	12.800	—	12.800
X.	Emerytury dla nauczycieli, którzy stracą posadę w sku- tek reorganizacyi	—	5.000	5.000
XI.	Dary z łaski	4 000	—	4.000
XII.	Potrzeby szkolne ogólnej natury	2.500	—	2.500
XIII.	Różne wydatki	6.800	—	6.800
XIV.	Na budynki szkolne gminom	—	—	—
	Suma wydatków .	342.081	8.470	350.551
Dochody				
I.	Odsetki od kapitałów	16.089	—	16.089
II.	Dochody z dóbr, realności i innych praw	10	—	10
III.	Dodatki	530	—	530
IV.	Zysk ze sprzedaży książek szkolnych	2.835	—	2.835
V.	Zapisy i darowizny	—	—	—
VI.	Taksy od spadków	8.500	—	8.500
VII.	Różne dochody	2.015	30.000	32.015
VIII.	Dodatek z c. k. skarbu państwa	54.943	—	54.943
IX.	Zwroty zaliczek, gminom na budynki szkolne udzielo- nych	—	20.000	20.000
	Suma dochodów .	84.922	50.000	134 922
	Suma wydatków .	—	—	350.551
	Niedobór	—	—	215.629

We Lwowie 23 czerwca 1880.

Przewodniczący:

Hr. Wodzicki.

Sprawozdawca:

Smazewski.